

POSTANOWIENIE

Dnia 27 listopada 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Pietrzykowski

w sprawie z wniosku J. K.

przy uczestnictwie W. K., M. K., J. Ś., Gminy P., Skarbu Państwa - Starosty [...],
J. P., Z. C., X. Y. A. P., J. D., P. D. i M. D.

o stwierdzenie nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 27 listopada 2014 r.,
na skutek skargi kasacyjnej uczestnika W. K.
od postanowienia Sądu Okręgowego w W.
z dnia 22 maja 2013 r., sygn. akt V Ca [...],

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od uczestnika W. K. na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa 1800 (tysiąc osiemset) złotych tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W niniejszej sprawie do uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania podniesiono oczywistą zasadność skargi oraz występowanie na jej tle istotnych zagadnień prawnych. Oczywista zasadność skargi ma polegać, po pierwsze, na oddaleniu wniosku dowodowego. Jednak ocena dopuszczalności i potrzeby przeprowadzenia postępowania dowodowego nie mieści się w zakresie ustawowo określonych podstaw kasacyjnych, zatem również tego rodzaju ewentualna wadliwość zaskarżonego orzeczenia wymyka się spod kontroli kasacyjnej. Po drugie, o oczywistej zasadności skargi ma świadczyć uznanie przez Sąd II instancji, że wskazanie w postępowaniu apelacyjnym potrzeby doliczenia czasu posiadania przez poprzednika prawnego mającego służyć stwierdzeniu zasiedzenia na tym etapie stanowi niedopuszczalne rozszerzenie wniosku o zasiedzenie, gdy tymczasem okoliczność tę powinien sąd wziąć pod uwagę z urzędu, a zatem przez zwrócenie na nią uwagi nie może być mowy o niedopuszczalnym rozszerzeniu wniosku. Kwestia ta może budzić wątpliwości i mogłaby być rozważana jako zarzut kasacyjny, natomiast nie stanowi o oczywistej zasadności skargi. Trzeba zauważyć, że stosowanie do postępowania o zasiedzenie przepisów o stwierdzeniu nabycia spadku nie oznacza odrzucenia kontrydiktoryjności tego postępowania *a limine* i obarczenia sądu obowiązkiem prowadzenia postępowania dowodowego za stronę. Jak trafnie zauważono w odpowiedzi na skargę kasacyjną, sąd w postępowaniu o stwierdzenie zasiedzenia nie zawsze musi stwierdzić zasiedzenie choćby na rzecz osoby trzeciej, lecz może oddalić wniosek. Nie ma zatem obowiązku prowadzenia z urzędu postępowania dowodowego co do tego, czy poprzednik prawny osoby, na której rzecz wnoszone jest zasiedzenie, był posiadaczem samoistnym, zatem czas jego posiadania można doliczyć do czasu potrzebnego do zasiedzenia. Argumentacja przyjęta w tej kwestii przez Sąd w zaskarżonym orzeczeniu może zatem budzić wątpliwości, lecz nie świadczy o jego oczywistej

zasadności. Również wskazane w skardze istotne zagadnienia prawne nie przemawiają za przyjęciem jej do rozpoznania. Z orzecznictwa powołanego w odpowiedzi na skargę kasacyjną wynika, że datą zakończenia okresu zawieszenia wymiaru sprawiedliwości jest przywrócenie działania sądów. Na pewno nie jest to zatem data wkroczenia do konkretnej miejscowości wojsk Armii Czerwonej, ale nie musi być to też data formalnego zakończenia II wojny światowej. Okoliczność tę w konkretnym przypadku powinien udowodnić ten, kto na zakończenie zawieszenia się powołuje – z braku informacji sąd może zasadnie przyjąć formalny koniec wojny. Dodać przy tym trzeba, że dla tej sprawy kwestia ta nie ma znaczenia – ewentualne skrócenie okresu zawieszenia byłoby o kilka miesięcy, a różnica między czasem, gdy doszłoby do zasiedzenia, a czasem utraty posiadania, to kilka lat. Drugie zagadnienie prawne wskazane w skardze kasacyjnej też nie przemawia za przyjęciem jej do rozpoznania. Dla tej sprawy nie ma bowiem znaczenia, czy możliwe byłoby doliczenie do czasu posiadania *ad usucapionem* okresu zawieszenia wymiaru sprawiedliwości z powodu II wojny światowej, ponieważ nawet doliczając go, i tak termin zasiedzenia nie upłynąłby przed datą utraty posiadania.

W skardze kasacyjnej wniesionej w niniejszej sprawie nie została wykazana żadna z okoliczności wskazanych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., dlatego Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi do rozpoznania.